PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok III | Warszawa, wtorek 26 czerwca 1928 r. | Nr. 45 (144)

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Frankfurter Ztg. 23.VI. Koresp. z Warszawy pisze, że przez odroczenie sesji Sejmowej marsz. Piłsudski ponownie nie dopuścił do rozpatrzenia przez Sejm dekretu prasowego; ponadto odpadło rozpatrywanie sprawy rzekomych nadużyć przy wyborach. Koresp. zaznacza, że na jesień Marszałek przygotowuje zmianę Konstytucji w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta na wzór amerykański, względnie rozszerzenia władzy Senatu. Zapewne trudno jednak będzie w tym celu znaleźć potrzebną większość w Sejmie; „trudno przypuścić — pisze koresp. — aby się to dało urzeczywistnić bez ponownego zamachu". Koresp. podkreśla, że jest możliwe, iż Marszałek po przeprowadzeniu tych planów objąłby urząd Prezydenta.

Reichspost 25.VI zamieszcza wywiad, udzielony korespondentowi dziennika przez marszałka Sejmu Daszyńskiego, który w sprawie przyszłości parlamentaryzmu w Polsce oświadczył, że Sejm obecny pracuje pilnie i celowo przy owocnem poparciu ze strony rządu, udzielającego komisjom sejmowym bardzo szczegółowych informacji w poszczególnych kwestjach. W dalszym ciągu wywiadu zauważył marszałek Daszyński, że wyboru swego na marszałka Sejmu nie uważa za demonstrację, gdyż kandydował nie dlatego, by wywołać napięcie stosunków między rządem a parlamentem. Zapytany o kwestje korytarza, podkreślił marszałek Daszyński, że w tym względzie panuje wśród wszystkich stronnictw polskich zgodne zapatrywanie, a mianowicie, iż są to obszary wyłącznie czysto-polskie.

Ostgöta Korrespondenten (Szwecja) 26.V zamieszcza artykuł poświęcony marsz. Piłsudskiemu, podnoszący jego wielkie — dawniejsze i obecne — zasługi dla Polski.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Volkswacht (Essen) 19.VI w artykule „Moskauer Kundgebungen", w związku z propozycją „Izwiestji" co do ściślejszego rozbudowania układów niemiecko - sowieckich pisze: Sowiety nie dopuszczą do wzmocnienia położenia politycznego polskiego przez stworzenie „Locarno-wschodniego" bez reagowania ze swej strony.

Koncepcji polskiej o skupieniu państw bałtyckich przeciwstawiają sowiety koncepcję własną, polegającą na tem, że zwiążą z osobna pojedyńcze państwa układami, uniemożliwiając przez to stworzenie bloku polskiego.

Ewentualnemu wzmocnieniu sytuacji politycznej polskiej — z racji uwolnienia Nadrenji — przez dodatkowe gwarancje co do granic zachodnich Polski, chciałyby sowiety przeciwdziałać przez zacieśnienie stosunków niemiecko-sowieckich.

Podobnie jak w innym artykule z d. 19.VI, cytowany dziennik socjalistyczny ostrzega Polskę przed zbytnim optymizmem w sprawie zawarcia traktatu handlowego, tak w omawianym przestrzego Sowiety przed planem rozbudowania układów niemiecko-sowieckich, gdyż — dla względów uczuciowych — przyszły rząd niemiecki nie uczyni żadnych ustępstw.

The Daily Telegraph 21.VI. Kor. dypl. pisze, że fakt, iż na czele nowego rządu niemieckiego będzie stał socjalista, wywołał w Moskwie nadzieję na to,

że w krótkim czasie powstaną możliwości poprawy stosunków sowiecko - niemieckich, popsutych z powodu aresztowań inżynierów niemieckich. Autor pisze, że niemieckie komunistyczne organy oraz niezawisło - socjalistyczne odnoszą się przychylnie do tych wezwań bolszewickich; daleko chłodniej odnoszą się do nich organy umiarkowanych socjalistów. Autor wskazuje, że socjaliści niemieccy zawsze w większym stopniu, niż niemieccy demokraci lub radykali — niedowierzali Sowietom. Przytem Stresemann, który zostaje na Wilhelmstrasse, nie zmieni swego zdecydowanego stanowiska, zajętego przezeń przed kilku miesiącami wobec żądań sowieckich w kwestji uzyskania kredytów niemieckich.

Le Matin 18.VI pisze, że Sowiety stosują dziwne metody wobec państw, które je uznały. W czasie procesu inżynierów z zagłębia donieckiego, prokurator Krylenko, opierając się na fantastycznem zeznaniu, zwrócił się z oskarżeniem przeciwko Francji. Quai d'Orsay zareagował natychmiast przeciwko wystąpieniu Krylenki, dotąd jednak francuska nota w tej sprawie pozostała bez odpowiedzi. Żaden dziennik bolszewicki również o tem nie wspomniał ani słówkiem. Tego rodzaju zaniedbanie niepokoi koła, przywykłe do elementarnej poprawności. W ten sposób Sowiety przywłaszczają sobie, wobec świata, prawo do bezzasadnych oskarżeń i gróźb i nie liczenia się z słusznemi protestami rządów.

..*Deutsche Allg. Ztg. 24.VI.* Koresp. z Moskwy pisze, że tutejsze koła były widocznie zaskoczone odrzuceniem przez parlament grecki traktatu handlowego sowiecko - greckiego. Ten fakt odczuwają tutaj jako nową oznakę politycznego odosobnienia Sowietów. Rosja z Grecją posiada ożywione stosunki handlowe, utrzymywane przeważnie przez flotę grecką, więc politycy sowieccy dopatrują się w tem posunięciu Grecji wpływów politycznych mocarstw, mianowicie Anglji i Włoch, które systematycznie dążą do odsunięcia Rosji od Bałkanu. Turecko - włoski traktat przyjaźni również służy do zrównoważenia takiego traktatu, zawartego przez Z. S. R. R. z Turcją.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH A M. ENTENTA.

La Tribuna 21.VI stwierdza w art. wst. ,że pewien odłam prasy francuskiej dowodzi, iż trudności o ratyfikację traktatu w Nettuno są związane ze stosunkami włosko-jugosłowiańskimi i że odpowiedzialność za to spada na Włochy. Niektórzy przenikliwi pisarze francuscy, których nie można posądzać o włochofilstwo widzą w tem kampanję masońską i antyfaszystowską. Co do nas — pisze dziennik — wiemy o tem doskonale, ale trudno nam wierzyć, aby takie szaleństwo mogło wpływać na prawdziwą politykę Francji względem Włoch. Musimy powiedzieć, że albo istnieje plan otoczenia i izolacji Włoch, który nie wyklucza konfliktu zbrojnego, albo to wszystko nie ma żadnego sensu. Włochy są czujne i nie dadzą się wyprowadzić z równowagi. Włochy dostatecznie wykazały, że chcą zamknąć spory i prowadzić na Bałkanach politykę wielkiego mocarstwa, nie bawiącego się w plotki i w gadaninę. W tym pseudo-problemacie bałkańskim niema ani jednego z prawdziwych zagadnień powojennych: ani ekonomicznego, ani finansowego, ani terytorjalnego, ani, nadewszystko kulturalnego. To wiedzą Włochy faszystowskie, które mogą tylko kwalifikować jako aberrację próżne starania, by wikłać Włochy w spór bałkański.

La Tribuna 21.VI pisze, w innym artykule: „Jesteśmy w stanie zmierzyć całą bezwartościowość tej polityki francuskiej, niegodnej powagi momentu politycznego europejskiego i światowego, rozumiemy sztuczne wyolbrzymianie Małej Ententy. Włochy faszystowskie dowiodły faktami swej pokojowości wszędzie, nawet na Adrjatyku".

Il Popolo d'Italia 22.VI pisze: Francja, która dominuje nad połową Afryki północnej, która posiada przewagę nad morzem Śródziemnem zachodniem i ma duże prerogatywy nad Renem, chce dominować jeszcze na Bałkanach, za pomocą Małej Ententy. W tej intrydze Jugosławja ma za zadanie utrudniać Włochom sytuację na wschodzie.

PO KONFERENCJI M. ENTENTY.

..*The Daily Telegraph 23.VI.* Kor. dypl. omawiając konferencję Małej Entente'y pisze, że jak zwykle Titulescu w sprawach stosunku z państwami bałkańskimi i Włochami wywierał nacisk w kierunku umiarkowania.

The Manchester Guardian 21.VI. Kor. z Wiednia omawia konferencję Małej Ententy i pisze, że trzy czynniki przyczyniły się do ściślejszej współpracy, a mianowicie: wznowienie propagandy węgierskiej za rewizją traktatów pokojowych; mowa Mussoliniego, poprzedzająca pretensje Węgier i incydent w St. Gothard.

The Manchester Guardian 23.VI w art. wst. omawiającym konfer. Małej Ententy, pisze m. inn.: Przyjęcie planu Benesza co do gospodarczego porozumienia państw M. Ententy, ma zarówno polityczne, jak i ekonomiczne znaczenie, co powinien zrozumieć Rzym i Budapeszt. Co się tyczy Węgrów, to trudno przypuszczać, by rezolucje, przyjęte przez państwa Małej Ententy, przyczyniły się do zajęcia przez nich bardziej umiarkowanego stanowiska. Namiętności, obudzone w sposób tak łatwy, trudno jest przytłumić. Autor pisze, że byłoby dobrze, gdyby ostrzeżenie Małej Ententy, skierowane przedewszystkiem do Węgier było wzięte pod uwagę przez tych, którzy popierali przywódców węgierskich w ich nierozsądnej kampanji.

Berliner Tageblatt 24.VI pisze, że przy odjeździe z Bukaresztu ministrów Małej Ententy obecny był poseł francuski, co jest potwierdzeniem wrażenia, że w tym wypadku Mała Ententa prawie całkowicie znajdowała się pod wpływem Francji, tak jak znów czwartkowy komunikat, prawdopodobnie, został złagodzony pod wpływem Titulescu.

Der Tag 23.VI pisze z powodu komunikatu, wydanego po zamknięciu konferencji w Bukareszcie, że fakt pominięcia w tym komunikacie wyrazu „Węgry" należy przypisać trudnościom co do ustosunkowania się do Włoch. Podobno Jugosławja domagała się wyraźnego protestu przeciwko polityce Mussoliniego, przed czem znów bronił się Titulescu. Godnym

jednak uwagi jest energiczny ton rezolucji. Dalej ministrowie Małej Ententy radzili nad sprawami gospodarczemi i doszli do przekonania, że plany Benesza dadzą się zrealizować tylko przy udziale Niemiec, przyczem opowiedzieli się przeciwko przyłączeniu Austrji do Niemiec.

Pester Lloyd 22.VI pisze m. in.: W Rumunji panuje przekonanie, że ostry ton komunikatu ministrów M. Ententy dowodzi, iż we Włoszech nie biorą poważnie węgierskich starań rewizjonistycznych, gdyż inaczej min. Titulescu nie zgodziłby się na taki ton.

Pester Lloyd 21.VI w koresp. z Bukaresztu pisze, że min. Marinkowicz i Benesz chcieli nadać komunikatowi ostrzejszy ton, ale Titulescu nie przychylił się do wystąpień antywłoskich. Stanowisko Benesza było b. trudne, gdyż sprzymierzeńcy stracili doń zaufanie od czasu jego podróży berlińskiej. W każdym razie nie chcą dopuścić, aby mieszał się on do spraw bałkańskich.

SYTUACJA GOSPODARCZA I POLITYCZNA NA LITWIE.

Socjaldemokratas 21.VI (Kowno) w art. wst. omawia pogorszenie się ekonomicznej i gospodarczej sytuacji Litwy. „Już w marcu — pisze m. inn. dziennik — wywóz był o 13 miljonów litów mniejszy od wwozu. W kwietniu wywieziono za 14,6 milj. i przywieziono za 24 milj. litów. To znaczy, że już od wiosny zaczynamy żyć z kredytów i będziemy tak żyli aż do samej jesieni, gdyż jasnem jest, że kraj nie ma nic na sprzedaż, kupować zaś musi. Cała nadzieja opiera się na doczekaniu szczodrej jesieni. Dla tak rolniczego kraju, jakim jest Litwa, rok urodzaju znaczy niemal wszystko. Niestety, chłodna i dżdżysta wiosna zniszczyła oziminy, powstrzymała siewy wiosenne, hamuje wegetację tam, gdzie siewy już się odbyły. Kartofle bądź niezasadzone, bądź zgniły. W niższych okolicach Litwy, jak w pow. Poniewieskim, Birżańskim, Szawelskim stan zasiewów jest opłakany. Przygnębiający nastrój prześladuje rolnika w całej Litwie, gdyż czas bieży i odbiera rolnikowi ostatnią nadzieję na polepszenie urodzaju. Sytuacja wygląda bardzo poważnie i wymaga zastanowienia się“.

Lietuvos Żinios 23.VI w art. p. n. „Co będzie“ w ciemnych kolorach przedstawia położenie rolników litewskich. Dziennik pisze, że położenie jest niezmiernie ciężkie i wprost tragiczne: 80 — 90% rolników jeszcze nie ukończyło siewu zbóż jarych. Są miejscowości, gdzie wogóle nawet nie rozpoczęto siewu. Widoki urodzaju oziminy i traw również nie są świetne. Jesienią przeto kwestja chleba wyłoni się w całej rozciągłości. Dziennik nawołuje społeczeństwo litewskie do podjęcia zawczasu akcji celem przeciwdziałania zagrażającemu brakowi chleba.

Lietuvos Aidas 21.VI w art. wst., nawiązując do mającego się odbyć w Kownie dn. 30.VI Zjazdu narodowców, podkreśla, że dążeniem narodowców litewskich jest zjednoczenie wszystkich obywateli Litwy. „Narodowcy — pisze dziennik — nie tworzą stronnictwa politycznego, występują oni w obronie interesów wszystkich warstw społeczeństwa a przeto zwalczać będą zgoła niezrozumiałe dla nich istnienie partji politycznych na Litwie“.

Lietuvos Aidas 23.VI w art. wst. krytykuje obecną ustawę o samorządach litewskich i podkreśla, że wkrótce prezydent ogłosi jej zmianę i że jeszcze jesienią r. b. należy przeto oczekiwać wyborów do nowych samorządów.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

L'Echo de Paris 21.VI w artykule omawiającym sytuację po wyborach w Niemczech, Pertinax pisze m. in., iż jeden moment zasługuje na szczególną uwagę, a mianowicie zdecydowane zostało przez przywódców stronnictw, iż zagadnienia ewakuacji Nadrenji i reparacji będą w przyszłości traktowane oddzielnie. Oznacza to, iż Niemcy nie zapłacą za wcześniejszą ewakuację Nadrenji, lecz żądać jej będą, jako traktatowo przewidzianej. Jestto zakończenie wielkiej idei Thoiry. „Nie należy jednak oddawać się zbytecznym żalom“ — pisze autor. W obecnej chwili kandyduje na prezydenta St. Zjednoczonych taki człowiek, dla którego kombinacje te nie będą dogodne.

Le Journal 17.VI. zamieszcza wywiad z rumuńskim min. pracy p. Lupu, który, omawiając usiłowania dojścia do władzy stronnictw chłopskich, oświadczył m. in. iż prawdziwe przyczyny słabości Rumunji są natury ekonomicznej; kraj ten ma wszelkie warunki powodzenia: morze, Dunaj, płody rolne, lasy, kopalnie, naftę, — niema tylko rąk do pracy i kapitałów. Chłopi, którzy są najliczniejszą klasą społeczną, pierwsi doznali ujemnych skutków tego stanu rzeczy. Nie uleczy się jednak tego zła w drodze zmian w kierownictwie politycznem, lecz jedynie przez środki praktyczne, jako to przeprowadzenie stabilizacji stosunków ekonomicznych, uzyskanie kredytów i dopuszczenie kapitałów zagranicznych do Rumunji.

Lidové Noviny 13.VI. w korespondencji z Warszawy omawiają wizytę przedstawicieli armji Rumuńskiej w Polsce. Niezwykle okazałe przyjęcie, jakiego goście rumuńscy doznali, świadczy, zdaniem pisma, że do wizyty tej przywiązywane jest poważne znaczenie polityczne. Obu stronom chodzi rzekomo o wzmocnienie i rozszerzenie stosunków wojskowych; w każdym razie nie chodzi w tym wypadku o żadne plany agresywne. Przypuszczalnie, przez wzmocnienie swych stosunków z Rumunją, pragnie Polska wynagrodzić sobie niepowodzenie na terenie państw bałtyckich. Dążenie do wzmocnienia stosunków polsko-rumuńskich potwierdza, zdaniem korespondenta, i ten fakt, że jednocześnie wyjechała do Bukaresztu delegacja dziennikarska z Warszawy. Specjalnego politycznego znaczenia nabiera ona przez

udział w niej osób oficjalnych, przedewszystkiem Naczelnika Wydziału M. S. Z. p. Libickiego. Korespondencja konstatuje również dążenie Polski do pogłębienia stosunków gospodarczych z Rumunją, które ostatnio rozwijały się raczej niepomyślnie.

Stockholm Dagblad 24.V pisze: W depeszy z New Yorku donoszą, że fosgen, który był powodem wybuchu w Hamburgu, został sfabrykowany w Szwecji w Södertälje w fabryce wytworów medycznych. „Astra". Zarząd fabryki „Astra" dementuje pogłoskę, ponieważ w fabryce tej takiego gazu nie wyrabiano. Jedynie w czasach wojennych fabrykowano tam sulfon chloralu dla celów fabrycznych. Sulfon chloralu nie jest przeznaczony dla celów wojennych (tylko chemiczny skład jego przypomina nieco związek fosgenu) i nigdy nie był eksportowany.

The Manchester Guardian 21.VI informuje o odbywającej się w Matlock Bath, pod przewodnictwem Gilberta Murray, 9-tej rocznej konferencji Rady stowarzyszenia Ligi Narodów. W przemowie swej prof. Murray, nawiązując do wejścia Niemiec do Ligi Nar. oświadczył, że chociaż Niemcy narówni z innemi mocarstwami, posiadają miejsce w Radzie, to jednak równość ta nie będzie całkowicie zrealizowana dopóty, dopóki Niemcy pozostaną przymusowo rozbrojone i dopóki ich terytorjum będzie okupowane przez obce wojska. W. Brytanja kontynuuje okupację li-tylko ze względów międzynarodowych, bynajmniej zaś nie dlatego, by okupacja miała iść po linji politycznej, jakiej W. Brytanja pragnie.

The Daily Telegraph 23.VI. Kor. z Berlina cytuje z biografji Rathenau'a, napisanej przez hr. Harry Kessler'a okoliczności — nieznane dotychczas — podpisania traktatu w Rapallo w 1922 r.

Der Tag 24.VI — z powodu nazwania przez min. Benesza „fantazją" myśli o połączeniu Austrji z Niemcami, pisze, — że Benesz zabiega o dobre stosunki z Niemcami, ale sam nic u siebie nie robi, aby to urzeczywistnić. Niedawno wydana ustawa o pracy w Czechosłowacji poderwie tam egzystencję Niemcom z Rzeszy, a obecnie znów min. Benesz występuje w sposób gwałtowny przeciwko połączeniu Austrji z Niemcami. Właśnie historja Czech i ich pstry skład etnograficzny nie dają powodu min. Beneszowi do uważania się za miarodajnego w ocenie sprawy połączenia. Niemcy austrjaccy chcą się połączyć z Rzeszą z takich samych powodów, z jakich przed 10-ciu laty Czesi — po zerwaniu wszelkich więzów historycznych — założyli własne państwo.

The Daily Telegraph 22.VI. Kor. dypl. pisze, że zarówno w politycznych jak i bankowych kołach w Londynie ostatnie wypadki w Belgradzie śledzone są z pewnym niepokojem. Pewna zwłoka w rokowaniach anglo-jugosłowiańskich w kwestji pożyczki może okazać się rzeczą unieuniknioną, dopóki nie stanie się rzeczą jasną, iż wszelkie niebezpieczeństwo prawdziwego kryzysu w Belgradzie minęło.

Germania 21.VI pisze, że pomimo uspokajających oświadczeń rządu jugosłowiańskiego należy mieć na uwadze panujące wśród ludności wrzenie, które ujawniło się w niepoczytalnem wystąpieniu jednego z posłów radykalnych w Skupsztynie. Rozprawy nad ratyfikacją traktatów w Nettuno doprowadziły już do najgorszych komplikacji. Zajścia belgradzkie nie pozostaną bez ciężkich następstw wewnątrz kraju i w polityce zagranicznej. Demokraci grożą wycofaniem swoich ministrów z gabinetu, opozycja zaś „otrzymała bodźca w krwi męczennika swej sprawy". Stanowisko rządu wydaje się być zachwiane.

Rziszska Straż. 17.VI. pisze, że odpowiedź min. Benesza na zapytania, postawione w Komisji Senackiej, jest uważana za czczą formalność i nikt jej poważnie nie traktuje, ponieważ z następstw jego polityki jasno wynika, iż Benesz w sprawach zagranicznych przestał odgrywać jakąkolwiek rolę.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

The Manchester Guardian 19.VI. German cabinet bargaining. Poland and White Russians (Kor. z Moskwy streszcza notę do Polski oraz komentarze prasy sowieckiej).

*

Correspondance Universelle 20.VI. Un Diplomate: Le problème de l'évacuation de la Rhénanie. G. Reynald: La vraie solidarité internationale.

L'Humanité 21.VI. G. Péri: Petite Entente et grande Mésentente.

*

Frankfurter Ztg. 24.VI. H. Kessler. Wie es zur Unterzeichnung von Rapallo kam.—E. V. Zenker. Beneschs europäische Politik.

Berliner Tageblatt 24.VI. Dr. Feder E. Zu Rathenaus sechstem Todestag. T. W. Koalitionskrieg. — 23.VI. Dr. Ungern-Sternberg. Aufbaupolitik in China.

Der Tag 24.VI. Dr. G. Schultze-Pfaelzer. Primaner-Politik. (Krytyka lewicy i konstytucji niemieckiej).

Deutsche Allg. Ztg. 23.VI. Grabowsky A. Stefan Raditsch. Ein Mann, erdgeboren und erdgebunden.

Germania 22.VI. Bach A. Wiedergeburt der Entente cordiale?

Berl. Börsen-Courier 22.VI. Dr. Kienbock Viktor. Oesterreichs Wirtschaft.

Kölnische Ztg. 21.VI. Ditz J. Die Reform des Reichswahlrechts.

Neue Zürcher Ztg. 17.VI. Prof. Hoetzsch Otto. Deutsche Reichstagwahlen und deutsche Aussenpolitik.

Deutsche Tageszeitung, 14.VI. Französische Gedanken über den Dawesplan.

*

Il Giornale d'Italia 17.VI. I prestiti all'estero. — Il significato della candidatura di Hoover.

Corriere della Sera 17.VI. „Masr lil Masriin" (Egipt dla Egipcjan).

Il Popolo d'Italia 17.VI. Chiarimenti (o stosunkach z Argentyną).

*

Gazette de Lausanne 14.VI. L'Italie et sa place au soleil.

Journal de Geneve 16.VI. Les accords commerciaux. — 19.VI. La situation économique en Italie.

Neue Freie Presse 22.VI. Vor der Francstabilisierung.

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40. Drukowane na prawach rękopisu.